Cena numeru 1 złoty.

GŁOS NARODU

Informacyjny dziennik demokratyczny ziemi częstochowskiej

Nr. 65 Częstochowa, poniedziałek 30 kwietnia 1945 r. Rok I.

Pogłoski o kapitulacji Niemiec

MOSKWA (Polpress). — Agencja TASS ogłosiła następujący komunikat:

W dniu 28 kwietnia b. r. agencja Reutera podała oświadczenie kancelarii premiera Wielkiej Brytanii, z którego wynika, że Himmler oświadczył gotowość bezwzględnej kapitulacji Niemiec wobec Anglii i Stanów Zjednoczonych.

W oświadczeniu zaznacza się, że rządy Anglii i Stanów Zjednoczonych odpowiedziały, że mogą przyjąć bezwzględną kapitulację jedynie w stosunku do wszystkich sprzymierzonych ze Związkiem Radzieckim włącznie.

Agencja TASS upoważniona jest do oświadczenia, że wiadomość tę potwierdzają miarodajne koła radzieckie.

PARYŻ (Polpress). — Agencja AFI donosi na temat propozycyj kapitulacji, uczynionych przez Himmlera rządom Stanów Zjednoczonych i Anglii.

Rząd angielski opublikował następujący komunikat: „Niewątpliwie w chwili obecnej mogą się ukazywać najrozmaitsze pogłoski o kapitulacji, pochodzące z rozmaitych części Rzeszy. Powodem tego jest rozpaczliwa sytuacja nieprzyjaciela. Rząd brytyjski nie może udzielić żadnej informacji na ten temat, lecz musi podkreślić, że jedynie propozycja bezwzględnej kapitulacji, uczyniona wszystkim trzem mocarstwom, może być wzięta pod uwagę“.

LONDYN (Polpress). — Kancelaria premiera W. Brytanii ogłosiła, że Himmler zwrócił się do Stanów Zjedn. i W. Brytanii z propozycjami pokojowymi, wyrażając gotowość bezwzględnej kapitulacji Niemiec. Rząd W. Brytanii przesłał niezwłocznie odpowiedź odmowną podkreślając, że bezwzględna kapitulacja winna nastąpić wobec wszystkich sojuszników.

NOWY JORK (Polpress). — Sekretarz prasowy Białego Domu R. Daniels złożył na konferencji prasowej następujące oświadczenie: „Rząd Stanów Zjednoczonych nie ma w tej chwili nic do powiedzenia na temat niemieckich propozycyj pokojowych“.

W związku z pogłoskami o kapitulacji Niemiec dzisiejsza poranna prasa londyńska poświęca dużo miejsca obecnej sytuacji.

„Daily Mail“ pisze, że ostatnia oferta Himmlera pochodzi nie od szaleńca, lecz od człowieka, którego do tego kroku zmusiły okoliczności. Himmler mógł się liczyć przesyłając swoją ofertę na odrzucenie jej przez aliantów. Poddanie się Niemiec musi być całkowite i bezwarunkowe wobec wszystkich mocarstw sprzymierzonych. — Narody sprzymierzone nie mogą pozwolić, by Niemcy ukuły drugie historyczne kłamstwo, tak jak to miało miejsce po pierwszej wojnie światowej, że Niemcy padły ofiarą intryg, że militarnie nie zostały złamane itd. Sam Himmler i jego klika zbrodniarzy musi się dostać w ręce sprawiedliwości.

„News Chronicle“ pisze, że Himmler usiłował przez swoje negocjacje uratować coś z rozpadających się Niemiec. Samo nawiasowe oświadczenie Himmlera, że Hitler jest umierający i że aliantom mogą być wydane jego zwłoki, wskazuje na perfidię „oberkata“ Europy.

Wielki dziennik londyński **„Times“** w artykule wstępnym pisze, że Himmler musiał przewidywać odpowiedź aliantów na swoje propozycje. Niemcy już dawno powinny się poddać, by uchronić od kompletnego zniszczenia to, co jeszcze w Niemczech ocalało. Dalsze walki doprowadzą do zupełnej zagłady Niemiec i będą powodem przelania wielkiej ilości krwi niemieckiej. Po ostatnich propozycjach hitlerowskich nawet najbardziej fanatyczne koła upadną do reszty na duchu widząc, że nawet najbardziej zimny i zdecydowany zbrodniarz wojenny, jakim jest Himmler, stracił zupełnie nadzieję w poprawę sytuacji.

„Daily Sketch“ zauważa, że kompletny rozkład objął już nie tylko szerokie koła ludności i wojska, lecz również liczne oddziały SS, które dotąd były najwierniejszą gwardią hitleryzmu. Ci sami żołnierze, którzy dawniej butnie panoszyli się w każdym zakątku Europy, poddają się dziś gromadnie, często nawet bez walki. Od połowy lutego, czyli od rozpoczęcia ostatniej ofensywy, same tylko wojska alianckie wzięły do niewoli ponad 1½ miliona żołnierzy niemieckich.

„Daily Telegraph“ zaznacza, że jesteśmy świadkami ostatnich godzin wojny w Europie. Powodem radosnych pogłosek o kapitulacji Rzeszy Niemieckiej jest fakt sytuacji wojskowej, czyli zupełnego załama-

nia militarnego Niemiec. O tej rozpaczliwej sytuacji Rzeszy świadczy to, że tak zacięty i fanatyczny obrońca hitleryzmu, jak Himmler, usiłuje wykręcić się od dalszego prowadzenia wojny. Sytuacja Niemiec jest zresztą beznadziejna. Poza Czechami dowództwo niemieckie nie ma obszaru, gdzie mogłoby zabezpieczyć dowóz i zaopatrzenie dla swych wojsk. Niemcy nie są już w stanie zorganizować jakichkolwiek punktów obrony. Nie ma już miejsca, gdzie hitlerowcy mogliby zostać przy władzy. W każdej chwili świat może usłyszeć, że skończyła się ta straszliwa wojna, którą obecnie przeżywa, a z nią i hitlerowskie barbarzyństwo.

JAK DORĘCZONO NIEMIECKĄ PROPOZYCJĘ KAPITULACJI

LONDYN (Polpress). — Dziennik „Daily Mail“ podaje ze Sztokholmu, że pośrednikiem, który doręczył propozycję pokojową Himmlera rządom Anglii i Stanów Zjednoczonych, był wiceprezes Szwedzkiego Czerwonego Krzyża, bratanek króla szwedzkiego, hrabia Folk Bernadotte. Spotkanie nastąpiło w Kopenhadze.

Mussolini nie żyje

LONDYN (Polpress). — Agencja Reutera donosi, że Mussolini został skazany przez sąd ludowy patriotów włoskich w Mediolanie i rozstrzelany na Piazza Loretto. W tym samym miejscu, w którym faszyści zamordowali niedawno 15-tu włoskich patriotów.

Wraz z Mussolinim rozstrzelano Aleksandra Pavolini, sekretarza partii faszystowskiej, Karola Scorza, dawnego sekretarza partii, Klarę Petacci, metresę Mussoliniego i 15-tu innych faszystów.

Dziennik „Daily Mail“ podaje, że tłumy ludzi oglądały po egzekucji zwłoki znienawidzonego tyrana, który przez 23 lata gnębił w najokrutniejszy sposób wszelki objaw wolności we Włoszech.

RZYM. — Według doniesień włoskich radiostacyj powstańczych, ciała Mussoliniego i członków jego zbrodniczej kliki zostały wystawione na widok publiczny na Piazza Loretto w Mediolanie.

*

BERN (Polpress). — Robert Farinacci, dawny sekretarz partii faszystowskiej i przedstawiciel Mussoliniego przy dowództwie niemieckim we Włoszech, został skazany na śmierć i rozstrzelany.

Doniesienia o śmierci Hitlera (?)

O godz. 6,45 rano dnia niedzielnego radiostacje niemieckie „Atlantic“ i „Soldatensender“ podały do wiadomości, że w dniu wczorajszym na gruzach Berlina poległ **Adolf Hitler,** wraz ze swym otoczeniem. Dowództwo niemieckie przejął rzekomo Himmler. Inne wersje donoszą, że Hitler popełnił samobójstwo, a jeszcze inne, że jest ciężko ranny i nie przeżyje 48-miu godzin. Nie ma dotąd jednak potwierdzenia żadnej z tych wersyj.

W związku z rzekomą śmiercią Hitlera wyjaśniamy, że w kołach miarodajnych w Londynie panuje przekonanie, iż władze partii hitlerowskiej od dawna już miały przygotowane oświadczenie o śmierci Hitlera. Podobno ustalone już były wszelkie detale, dotyczące okoliczności, w jakich „zginął“ Adolf Hitler. Miał on paść właśnie na gruzach Berlina, miały być podane jego ostatnie słowa itd. itd.

Autorem tych niemieckich prób „mydlenia oczu“ jest podobno dr. Naumann, szef propagandy NSDAP. Jak widzimy, przewidywania kół londyńskich sprawdzają się w szybkim tempie. Hitler gra komedię do końca.

*

NOWY JORK (Polpress). — Agencja United Press donosi, że Himmler wysłał przez Sztokholm do rządów Stanów Zjednoczonych i Anglii depeszę, w której zaznacza, że „Hitler może nie przeżyć 24-ch godzin“.

Wielka zdobycz w Berlinie

Armia Czerwona w Meklemburgii

Komunikat wojenny Radzieckiego Biura Informacyjnego z dnia 29 kwietnia brzmi:

Wojska II-go Frontu Białoruskiego, prowadząc w dalszym ciągu natarcie, zdobyły 29 kwietnia miasta, ważne węzły komunikacyjne: Anklam, Friedland, Neu-Brandenburg i Liechen oraz wkroczyły na terytorium prowincji Meklemburg i zajęły miejscowości: Rosenhagen, Durchendorf, Kranbld i Burg-Stargard. W ciągu walk dnia 28 kwietnia wojska Frontu wzięły około 2.000 jeńców i zdobyły 106 dział polowych.

Wojska I-go Frontu Białoruskiego prowadziły w dalszym ciągu walki uliczne w Berlinie i zdobyły dzielnice: Moabit i dworzec Anhalcki oraz zajęły 177 bloków w centrum miasta.

Na północ od Berlina wojska Frontu zajęły w walkach miejscowości: Gross-Schönebeck, Klandorf, Marienwerder, Riebental, Wesendorf, Hammer.

W walkach dnia 28 kwietnia w Berlinie wojska Frontu wzięły ponad 6.000 jeńców i następującą zdobycz: 83 samoloty, 150 dział polowych, 480 karabinów maszynowych, 2.500 samochodów, 139 lokomotyw, 3.090 wagonów kolejowych i 30 składów ze sprzętem wojskowym.

Wojska I-go Frontu Ukraińskiego, prowadząc walki w południowo-zachodniej części Berlina, zajęły częściowo dzielnice Ilmerdorf oraz Berlinerstrasse. Zajęto również stację kolei okrężnej Hohenzollerndamm i Halensee. — W walkach dnia 28 kwietnia wojska Frontu wzięły w tym rejonie ponad 5.000 jeńców.

Na południowy wschód od Berlina, w pobliżu miejsowości Wendisch-Buchholz, wojska I-go Frontu Białoruskiego i I-go Frontu Ukraińskiego skończyły likwidację otoczonej grupy wojsk niemieckich. W walkach dnia 28 kwietnia wzięto w tym rejonie ponad 40.000 jeńców, z których ponad 34.000 wzięły wojska I-go Frontu Białoruskiego.

Na terytorium Czechosłowacji, na wschód od miasta Brno, wojska II-go Frontu Ukraińskiego kontynuują natarcie i zajęły w walkach miejscowości: Worszice, Nechwalin, Iowszyce, Orłowice, Prusy i Bronowice.

Dnia 28 kwietnia zniszczono względnie uszkodzono na wszystkich frontach 50 niemieckich czołgów i dział szturmowych.

Alianci w Monachium

Szlezwig-Holsztyn i Dania zagrożone

LONDYN (Polpress). — Komunikat Sztabu Dowództwa Naczelnego Sił Ekspedycyjnych Sprzymierzonych z 29 kwietnia brzmi:

Posuwając się wzdłuż rzeki Wezery wojska sprzymierzonych zajęły w rejonie Bremy **Schaussen.** Na południowy zachód od **Zeven** wzięto **Kirktimke.** Wojska, operujące w Czechosłowacji, zdobyły **Karlsbad** i wkroczyły do **Maxberg.** Osiągnięto również przedpola **Neukirchen.** Na południowy wschód od **Ratyzbony Althofen, Porkam, Dargen Lechbruch i Dietzigen** zostały zdobyte. W Czarnym Lesie ustał wszelki zorganizowany opór nieprzyjaciela.

Na froncie Alp Morskich wojska sprzymierzonych przekroczyły granicę na szerokości 80 km. W dniu 27 kwietnia wojska sprzymierzonych wzięły na froncie zachodnim 57.535 jeńców.

LONDYN. — 2-ga armia brytyjska, operująca nad dolną Łabą i nacierająca na Hamburg, oskrzydliła to miasto i zagroziła odcięciem siłom niemieckim, znajdującym się na terenie Schleswig-Holstein i Danii. Wojska sprzymierzonych, operujące w rejonie ujścia rzeki Ems, przekroczyły tę rzekę i rzekę Ledę i zdążają na Emden. Dwie trzecie miasta Leer jest zajęte przez oddziały 1-szej armii kanadyjskiej.

Wojska 7-ej armii amerykańskiej wkroczyły do Monachium. Fakt ten jest nie tylko moralnym zwycięstwem, ale ma wielkie znaczenie militarne, ponieważ miasto to jest ważnym węzłem komunikacyjnym, w którym zbiegają się drogi do Insbrucka, Brenneru, Berchtesgaden itd. Miasto zostało otoczone przez dwie dywizje czołgów i artylerii. Ponieważ opór w mieście był słaby, oddziały te wtargnęły bez przeszkód do śródmieścia i tam połączyły się ze sobą. Po zajęciu Monachium te same formacje zajęły **Oberammergau, Weingarten** i maszerują na **Insbruck.**

Wojska 1-szej armii francuskiej znajdują się jut żyłko o 20 km od granicy austriackiej. Połączenie się ich z formacjami 7-ej armii amerykańskiej jest oczekiwane w każdej chwili.

3-cia armia amerykańska, która przekroczyła na znacznej szerokości Dunaj, znajduje się w odległości 100 km od wojsk marszałka Tołbuchina i wzięła w dniu wczorajszym ponad 32.000 jeńców niemieckich.

Na północy wojska marszałka Montgomery'ego są oddalone od oddziałów marszałka Rokossowskiego o 120 km.

LONDYN. — Na północnym odcinku frontu wojska 1-szej armii kanadyjskiej przeszły do oczekiwanego i decydującego natarcia na miasto i port **Emden** u ujścia rzeki **Ems.** Samo to miasto znajduje się już w zasięgu artylerii sprzymierzonych, która zasypuje je gradem pocisków.

Wojska brytyjskie, które opanowały **Bremę,** znajdują się już daleko poza nią i zbliżają się po obu stronach Wezery do wybrzeży **Morza Północnego.** Niemcy stawiają na tym odcinku fanatyczny wprost opór. W czasie walk o **Bremę** dostał się do niewoli alianckiej komendant miasta, **gen. Becker,** którego jednostki alianckie znalazły schowanego w podziemnym schronie. W porcie bremskim w ręce aliantów dostał się nowy, nieuszkodzony krążownik niemiecki oraz 10 niemieckich łodzi podwodnych.

Na południowym odcinku frontu oddziały 3-ciej armii amerykańskiej posuwają się dalej w głąb **Austrii.** Inne oddziały tej armii dotarły do miasta **Passau.** Amerykanie maszerują w kierunku **Linzu,** od którego były oddalone zaledwie o 30 km.

PARYŻ. — Wojska francuskie, które przekroczyły granicę francusko-włoską, posunęły się o 30 km w głąb Niemiec.

LONDYN. — **Oddziały sprzymierzonych nawiązały już łączność z formacjami Armii Czerwonej na 80-kilometrowym odcinku wzdłuż rzeki Łaby.**

Oddziały brytyjskie, które przeszły do decydującego natarcia na **Hamburg,** przekroczyły na szerokim froncie rzekę **Łabę** w dolnym jej biegu.

Oddziały amerykańskie, które zdobyły **Augsburg,** znajdują się już 30 km za tym miastem. Inne formacje amerykańskie zdobyły **Landsberg.** Wojska sprzymierzonych walczące w **Austrii,** posuwają się w dół Dunaju w kierunku na **Linz.**

*

LONDYN. — Według doniesień niemieckiej rozgłośni „Atlantic“, szef niemieckiej „Lufthansy“ gen. Milch opuścił Rzeszę — uciekając samolotem w niewiadomym kierunku.

Walki w stolicy Rzeszy

Komunikat Radziecki z dnia 28 b. m.

Komunikat wojenny Radzieckiego Biura Informacyjnego z dnia 28 kwietnia brzmi:

Dnia 28 kwietnia wojska II-go Frontu Białoruskiego zdobyły wśród walk miasta: Eggesin, Torgelow, Pasewalk, Strassburg, Temilin, ważne punkty oparcia niemieckiego systemu obronnego w zachodniej części Pomorza oraz zajęły szereg innych miejscowości. Dnia 27 kwietnia wojska Frontu wzięły do niewoli 1.000 żołnierzy i oficerów niemieckich oraz zdobyły na lotniskach 70 samolotów przeciwnika.

Wojska I-go Frontu Białoruskiego w dalszym ciągu staczały walki w Berlinie i zajęły północno-zachodnią część dzielnicy Charlottenburg od ulicy Bismarcka, zachodnią połowę dzielnicy Moabit i wschodnią część dzielnicy Schöneberg. W toku walk wzięły wojska nasze, nacierające w Berlinie dnia 27 kwietnia, do niewoli ponad 9.000 żołnierzy i oficerów niemieckich oraz zdobyły ponad 100 dział polowych, 135 karabinów maszynowych, 1.800 samochodów i 50 magazynów ze sprzętem wojennym.

Wojska I-go Frontu Ukraińskiego w toku walk ulicznych w południowo-zachodniej części Berlina zajęły dzielnice: Friedenau, Grünewald i Kuhleben, po czym połączyły się z wojskami I-go Frontu Białoruskiego, które zdobyły Siemensstadt.

Na południowy wschód od Berlina wojska I-go Frontu Białoruskiego i I-go Frontu Ukraińskiego otoczyły znaczną grupę wojsk niemieckich i prowadziły operacje, zmierzające do ich likwidacji. — Dnia 27 kwietnia wojska I-go Frontu Ukraińskiego wzięły do niewoli ponad 18.000 żołnierzy i oficerów niemieckich, w tej liczbie 14.000 w kotle, na południowy wschód od Berlina. Nadto wojska Frontu zdobyły: 55 czołgów, 268 dział polowych, 2.150 samochodów, 39 lokomotyw, 900 wagonów i 150 magazynów ze sprzętem wojennym.

Na terytorium Czechosłowacji, na wschód i południowy wschód od Brna, wojska II-go Frontu Ukraińskiego, kontynuując działania ofensywne, zajęły wśród walk: Popowice, Kunowice, Raszowice, Koźlany i szereg innych miejscowości.

Dnia 27 kwietnia zniszczono i uszkodzono na wszystkich frontach 170 niemieckich czołgów i dział szturmowych.

W walkach powietrznych i ogniem artylerii przeciwlotniczej strącono 40 samolotów nieprzyjaciela.

*

MOSKWA. — Walki o Berlin nabierają z dniem każdym coraz więcej zaciekłości. Pod naporem atakujących ze wszystkich stron oddziałów radzieckich, niemiecki stan posiadania w stolicy Rzeszy zmniejsza się coraz bardziej. Wojska I-go Frontu Ukraińskiego, które połączyły się niedawno z formacjami I-go Frontu Białoruskiego opanowują coraz to nowe place i tunele berlińskiego „metro". W północnych dzielnicach miasta oddziały radzieckie opanowały rejon Wedding i wtargnęły do Moabitu, którego większa część jest już zajęta przez formacje Armii Czerwonej. Inne oddziały sowieckie opanowały dzielnicę Grunewald i Friedenau. Znana szerokim rzeszom radiosłuchaczy rozgłośnia niemiecka „Deutschlandsender" została również zdobyta. W toku walk na ulicy Ehrenstrasse zajęto znajdujący się tam jeden z dworców berlińskich. Lotnictwo radzieckie bierze żywy udział w operacjach prowadzonych przez wojska lądowe, zasypując bombami i kosząc ogniem broni pokładowej oddziały niemieckie broniące Berlina. W walkach powietrznych szczególnie wyróżniły się zespoły myśliwskie dowodzone przez majora Lebiediewa i st. sierżanta Koniajewa oraz myśliwce ppłk. Jaremina. W dniu wczorajszym zestrzelono w tym rejonie 19 samolotów przeciwnika. Na temat niemieckich przygotowań obronnych na terenie Berlina czytamy w komunikacie Naczelnego Dow. Wojsk Polskich co następuje:

Plan obrony Berlina wypracowany został przez dowództwo niemieckie jeszcze w styczniu 45 roku. Rozpoczęte wówczas roboty fortyfikacyjne trwały aż do zapoczątkowania przez nasze wojska ofensywy z pozycji nad Odrą. Ostatnio roboty te prowadzone były w przyśpieszonym tempie. Tak na przykład dnia 21 kwietnia 1945 roku wszyscy robotnicy zakładów zbrojeniowych zostali skierowani do budowy umocnień. Ulice przegradzano barykadami, domy przygotowano do obrony. Cywilną ludność męską posłano do oddziałów „Volkssturmu", których liczba sięgała 70.000 ludzi. Prócz tego do obrony użyto około 30.000 policjantów. Opracowany jednak przez hitlerowców plan obrony Berlina rozpada się z godziny na godzinę. Wszystkie linię komunikacyjne są pod obstrzałem artyleryjskim. Pod ciosami naszych wojsk dowództwo hitlerowskie nie jest w stanie zapewnić normalnego zaopatrywania garnizonu w broń, amunicję i żywność. Stan moralny żołnierzy niemieckich jest bardzo niski, a ich zdolność bojowa zmniejsza się z dnia na dzień. Przywódcy faszystowscy starają się podtrzymać ducha wśród ludności i wojska, ogłaszając przez radio, że sam Hitler objął kierownictwo obrony Berlina, że dla obrony stolicy ściągnięto 10 dywizji z frontu zachodniego.

Nie odnosi to jednak żadnego skutku, Armia Czerwona i Wojsko Polskie ciasno zwarły pierścień dokoła Berlina. Berlin stoi w płomieniach. Oddziały nasze szturmują go ze wszystkich stron".

Po połączeniu się obu armii

MOSKWA (Polpress). — Na łamach jednej z gazet moskiewskich profesor Tarle opowiada swoje wrażenia ze spotkania się armij sojuszniczych w artykule pod tyt. „Spotkanie z Sojusznikami":

„Nastąpiło pierwsze spotkanie Armii Czerwonej z Sojusznikami — każdy niedługo będzie mógł szukać swoich znajomych, czy krewnych z Majdanku, Oświęcimia, Treblinki czy Buchenwaldu, a równocześnie uwolnieni więźniowie, o ile wiedzą o tym doniosłym wydarzeniu, na pewno sobie mówią, że godzina ich powrotu wybiła. Istnieje jedno dobrodziejstwo, które zostało potwierdzone tym historycznym spotkaniem się armij sojuszniczych. Mianowicie okropny straszak, wysuwany przez faszystów, głoszący odwieczną nienawiść między Rosją a Anglią, został zabity tym spotkaniem. Zarówno Anglicy, jak Rosjanie i Amerykanie zrozumieli, że chociaż mogą istnieć między nimi rozbieżności, może istnieć w tej lub innej sprawie różnica zdań, mogą od czasu do czasu powstawać nieporozumienia lub dyskusje — ale w obliczu śmiertelnego niebezpieczeństwa, wobec groźby ze strony tyranii, wola wszystkich narodów, dla których drogą jest wolność i niepodległość, jest wspólną. Tak było za czasów Napoleona i tak było może w kilku wypadkach za naszych czasów. Ta wiara w nieporozumienie Związku Radzieckiego z Anglią i Ameryką była jednym z kardynalnych błędów hitlerowskich Niemiec. Drugim błędem niemców była ich naiwna pewność, że potrafią zastraszyć zarówno Anglików, jak i Rosjan i Amerykanów. Niemcy bombardowali Londyn pociskami „V", dążąc nikczemnie do wymordowania kobiet i dzieci angielskich. Rozstrzeliwali oni jeńców angielskich i amerykańskich w obozach. W obozach jednak w Buchenwald, w Majdanku i innych nastąpiło wzajemne porozumienie między jeńcami rosyjskimi i anglosaskimi. W ich świadomości powstał nie strach, ale bezgraniczny wstręt do niemców i nieugięta wola, ażeby unicestwić wstrętnego gada niemieckiego i raz na zawsze pozbyć się powtórnego najazdu na Europę. W dniu swojego upadku niemcy wykazali absolutne niezrozumienie obcej psychiki, nieumiejętność wnikania w duszę obcego narodu."

Mediolan i Padwa w rękach aliantów

RZYM. — Agencja Reutera donosi, z frontu włoskiego, że 15-ta grupa armii przedarła się przez **Adygę**. Oddziały brytyjskie i amerykańskie przekroczyły rzekę **Brentę** i wkroczyły do **Wenecji**. Oddziały 5-tej armii weszły do **Mediolanu**, uprzednio opanowanego przez powstańców włoskich.

Na terenie Lombardii oddziały sprzymierzonych otoczyły i rozbroiły jedną niemiecką dywizję piechoty.

W Ligurii toczą się pertraktacje o kapitulację włoskich wojsk nowofaszystowskich.

LONDYN. — Popołudniowe komunikaty radia brytyjskiego podały do wiadomości, że wojska marszałka Alexandra złamały niemiecką linię obronną, tak zwaną Linię Wenecką i maszerują na Wenecję. Oddziały, należące do 8-mej armii, wkroczyły do **Padwy**. Wojska 5-tej armii amerykańskiej dotarły do **Como**.

Dymisje i ucieczki

LONDYN. — Donoszą z Londynu o dalszej fali dymisyj w łonie rządu i partii hitlerowskiej. Urzędy swoje złożyli między innymi: namiestnik t. zw. Protektoratu Czech i Moraw, minister Rzeszy **Wilhelm Frick**, minister skarbu **dr. Walter Funk**, szef kancelarii Rzeszy, prawa ręka Hitlera. **dr. Heinrich Lammers.**

OŚWIADCZENIE DIETMARA

LONDYN (Polpress). — Wzięty do niewoli gen. Dietmar oświadczył: „Hitler jest w Berlinie, gdzie będzie walczył do ostatka. Hitler albo zginie w obronie stolicy. albo popełni samobójstwo z chwilą jej upadku. **Gdy Berlin padnie — nastąpi koniec wszystkiego.** Co do Goeringa, to według wszelkiego prawdopodobieństwa **dawno już nie żyje".**

9-CIU GENERAŁÓW SKAZANYCH NA ŚMIERĆ W NIEMCZECH

LONDYN, (Polpress). — Agencja „Exchange Telegraph" donosi, że Himmler kazał aresztować w Monachium podsekretarza stanu Meissnera. W związku z ustąpieniem Göringa. gestapo aresztowało 9-ciu generałów i kilkunastu wyższych oficerów lotnictwa. Skazani oni zostali przez sąd wojenny na śmierć.

Wyrok został wykonany.

NALOTY NA ŚWINOUJŚCIE I STRALSUND

W nocy na 28 kwietnia ciężkie bombowce radzieckie atakowały skutecznie obiekty wojskowe w portach niemieckich Świnoujście i Stralsund.

20.000 JEŃCÓW UWOLNIONYCH

LONDYN. — Z Londynu donoszą, że armie amerykańskie uwolniły 20.000 jeńców cudzoziemskich, będących w obozach jeńców na północny zachód od Monachium.

*

LONDYN. — Do Londynu przybyło 11-tu generałów niemieckich, wziętych ostatnio do niewoli na froncie zachodnim.

ŻYWNOŚĆ DLA HOLANDII

LONDYN. — Bombowce brytyjskie zrzuciły dziś po raz pierwszy żywność dla głodującej ludności Holandii, będącej jeszcze pod rządami niemieckimi. Zrzuty nastąpiły w Hadze, Rotterdamie i Leiden.

Obrady na konferencji w San Francisco

MOSKWA, (Polpress). — Specjalny korespondent „Tassa" donosi, że dnia 27 kwietnia na plenarnym posiedzeniu w San-Francisco, zostało jednogłośnie przyjęte zlecenie kierowników komitetu w sprawie przyjęcia Ukrainy i Białorusi, jako członków założycieli projektowanej Międzynarodowej Organizacji dla zachowania pokoju i bezpieczeństwa.

Zdaniem pewnej wysokiej osobistości oznacza to, że Ukraina i Białoruś mogą brać udział w obradach w San Francisco.

Na posiedzeniu plenarnym został przyjęty również wniosek kierowników komitetu wykonawczego konferencji w skład którego wejdą kierownicy delegacji Australii, Brazylii, Kanady, Chile, Chin, Czechosłowacji, Francji, Iranu, Meksyku, Holandii, Związku Radzieckiego, Wielkiej Brytanii, Stanów Zjednoczonych i Jugosławii.

Poza tym na posiedzeniu plenarnym została zatwierdzona rezolucja, według której Rządy Zjednoczonych Narodów wyrażają podziw i sympatię

Narodowi Polskiemu oraz żywią nadzieję, że zostanie utworzony Polski Rząd, który będzie uznany przez cztery Rządy Państw — organizatorów. Umożliwiłoby to polskiej delegacji wzięcie udziału w obradach konferencji w San Francisco.

Na plenarnym posiedzeniu została zatwierdzona propozycja kierowników komitetu, aby czterech po kolei przewodniczyło na plenarnym posiedzeniu, oraz aby obrać Stettiniusa przewodniczącym komitetu wykonawczego i komitetu kierowników, przy czym inni przewodniczący przeleją swe prawa na Stettiniusa.

Delegacja postanowiła również uznać angielski, rosyjski, francuski, chiński i hiszpański jako języki urzędowe, jednak języki angielski i francuski są językami obrad na posiedzeniu plenarnym,

Na posiedzeniu została zatwierdzona propozycja kierownika komitetu w sprawie porządku dziennego konferencji, w której uwzględnione są propozycje opracowane w Dumbarton-Oaks, z poprawkami przyjętymi na konferencji krymskiej, oraz z poprawkami zawartymi w propozycji Rządu Chińskiego, które już zostały zatwierdzone dnia 4. XII przez organizatorów. Została także przyjęta rekomendacja kierownika komitetu o powołanie na stanowisko stałego sekretarza komitetu na konferencji w San Francisco — przedstawiciela Departamentu w U. S. A. Hissa.

*

MOSKWA. — Agencja TASS podała do wiadomości, że Ludowy Komisarz Spraw Zagran. ZSRR przewodniczył na wczorajszych plenarnych obradach konferencji w San Francisco. Posiedzenie zostało zamknięte o godz. 17,55 po południu. W czasie obrad zabierali głos przedstawiciele Salvadoru, Grecji, Filipin i Urugwaju.

Następne posiedzenie odbędzie się dnia 30 kwietnia o godz. 15,36, pod przewodnictwem ministra spraw zagranicznych Wielkiej Brytanii Edena.

Komisarz Ludowy Mołotow w sprawie Polski

NOWY JORK, (Polpress). — Konferencja narodów zjednoczonych rozpoczęła 27. 4. swoją 3-cią z kolei plenarną sesję. Wzięli w niej udział szefowie poszczególnych delegacyj, a przede wszystkim delegaci państw zapraszających t. j. Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii, Związku Radzieckiego oraz Chin.

Amerykański sekretarz Stanu Stettinius podkreślił w swoim przemówieniu, że wyniki prac konferencji zależne są w znacznej mierze od gotowości współuczestników do współpracy ze wszystkimi wolność miłującymi narodami zarówno wielkimi jak i małymi. Brytyjski minister Antony Eden zaznaczył m. in., że wielkie mocarstwa nie powinny używać swojej potęgi dla egoistycznych celów, jak to zrobiły Niemcy. Komisarz Mołotow oświadczył, że ze swej strony będzie czynił wszelkie starania, ażeby projektowana organizacja pokoju i bezpieczeństwa została zrealizowana. Minister chiński Sung podkreślił w swej mowie, że dla funkcjonowania organizacji bezpieczeństwa i pokoju gotów jest zrezygnować z części suwerenności, ażeby tylko zapanował system skutecznego bezpieczeństwa zbiorowego.

W ciągu dnia obradowała w piątek komisja-matka, mająca do załatwienia kwestię ustalenia osoby czy osób, mających przewodniczyć na konferencji. Minister Eden wysunął kandydaturę sekretarza Stanu Stettiniusa. Mołotow zaproponował powołanie 4 przewodniczących, reprezentujących państwa zapraszające. Komisja-matka przyjęła radziecką koncepcję 4 przewodniczących, którzy prowadzić będą obrady.

Minister Stettinius przewodniczyć będzie dwóm komisjom: Głównej i Wykonawczej, celem ześrodkowania całej akcji na czas konferencji.

Republiki Ukraińska i Białoruska zostaną zaproszone do członkostwa w międzynarodowej organizacji, jaka powstanie w wyniku obecnej konferencji.

Komisarz Spraw Zagranicznych Związku Radzieckiego, Mołotow, wziął udział w pierwszej konferencji prasowej, na którą przybyło kilkuset dziennikarzy amerykańskich i zagranicznych. Wszyscy dziennikarze podkreślają w swoich sprawozdaniach wielką swobodę i naturalność zachowania się komisarza Mołotowa, jak i jego gotowość udzielania natychmiast zdecydowanych, nieraz ciętych odpowiedzi na najdrażliwsze zapytania.

W sprawach Polski komisarz Mołotow oświadczył: „Konferencja Krymska powzięła odpowiednie uchwały i zostaną one wykonane".

Na zapytanie, jakie istnieją trudności w rozwiązaniu tego problemu, Mołotow odpowiedział: „Trudności te leżą w kwestii reorganizacji Rządu Tymczasowego na szerszej, demokratycznej podstawie. W tym celu należy zasięgnąć porady rządu polskiego w Warszawie i innych demokratycznych przywódców polskich, a to wymaga czasu i pracy".

Delegacja patriotów austriackich

u żołnierzy austriackich walczących w Słowenii

(POLPRESS). — Delegacja austriackich patriotów, składająca się z przedstawicieli partii chrześcijańsko-socjalistycznej, socjal-demokratycznej i komunistycznej, odwiedziła żołnierzy austriackich, walczących razem z armią jugosłowiańską przeciwko hitlerowskim najeźdźcom w Słowenii i złożyła im w imieniu Ojczyzny gorące podziękowanie za odniesione zwycięstwa.

Bojownicy austriaccy w walkach, staczanych ramię przy ramieniu ze Słoweńcami, zadali faszystom ciężkie ciosy i udaremnili próby ponownego zagarnięcia zwolnionych już ziem.

„Jesteśmy dumni, że walczymy o wolność naszej ojczyzny. Zmusimy wroga do zapłaty za wszystkie wyrządzone nam krzywdy. Wszyscy, biorący udział w walce, nawet ludzie starsi, są szczęśliwi, że przyczyniają się do wolności naszego kraju i do zupełnego rozgromienia brutalnych barbarzyńców, zapewniając tym narodowi austriackiemu wolność i niepodległość. Wdzięczni jesteśmy ogromnie naszym braciom jugosłowiańskim i słoweńskim, którzy umożliwili nam brać udział w tej walce o wolność. Wspólny chrzest bojowy i przelana krew na wieki scementują przyjaźń i współpracę między Austrią a narodami Jugosławii". Takimi słowami zwrócił się komendant oddziału austriackiego do swoich ziomków.

Dowódca oddziału jugosłowiańskiego, w skład którego wchodzą Austriacy, wyraził uznanie dla mężnych Austriaków, w których widzi obecnie: „nie wrogów, lecz najmilszych przyjaciół i braci".

KRONIKA

Komitet redakcyjny „Głosu Narodu“ rozpisuje

konkurs

na artykuł p. t. „Konieczność sojuszu narodów słowiańskich“.

Za najlepiej opracowany artykuł Komitet wyznacza nagrodę

złotych 1000.—

Prace opatrzone godłem należy składać w Redakcji „Głosu Narodu“ do dnia 5 maja 1945.
Najlepiej opracowany artykuł ukaże się na łamach „Głosu Narodu“.

Dodatkowe artyk. żywnościowe

Wydział Aprowizacji i Handlu Zarządu Miejskiego w Częstochowie zawiadamia, że w związku ze świętami państwowymi 1-go i 3-go Maja zostaną wydane osobom pracującym dodatkowo na karty żywnościowe kat. I. II i III. b. następujące artykuły żywnościowe:

chleba jaśniejszego 2 kg.
cukru białego 1 kg.
marmolady ½ kg.
zapałek 2 pudełka.

Dzieci osób pracujących otrzymają po 100 gr cukierków na kartę mleczną A.

Czas letni w Polsce

Warszawa. Na podstawie postanowienia Rady ministrów z dnia 24-go kwietnia b. r. na terenie całej Polski obowiązywać będzie od dnia 30go kwietnia 1945 roku czas letni.
W związku z tym o godzinie 0,05 dnia 30-go kwietnia wskazówki zegarów należy przesunąć na godzinę 1,05.

Wezwanie Okr. Tow. Rzemieślniczego

Zarząd Okr. Tow. Rzem. wzywa wszystkich tych, którzy dostali podczas okupacji „niemieckie dyplomy, aby zgłosili się do Sekretariatu Zarządu, celem ich wymiany.

Baczność, rzemieślnicy!

Zarząd Okr. Tow. Rzem. wzywa wszystkich swych członków tak z miasta Częstochowy, jak i z okolic, aby wzięli gremialnie udział w spontanicznej manifestacji w dniu 1 Maja.
Zbiórka o godz. 8 rano na rynku Daszyńskiego przy wylocie ul. Krakowskiej.

Uwaga, Drukarze!

Zarząd Związku Drukarzy wzywa wszystkich swych członków do stawienia się w dniu 1 Maja o godz. 8-ej w sali Związku (II Aleja 43).

Uwaga, Literaci, Plastycy i Muzycy!

Wyżej wymienieni zbierają się w dniu 1 Maja o godz. 8-ej w lokalu swych Związków, celem wzięcia udziału w pochodzie 1 Majowym.

Inwalidzi w dniu 1 Maja

Zarząd Związku Inwalidów Wojennych R. P. w Częstochowie wzywa wszystkie ofiary wojny, inwalidów wojennych i pozostałe po nich rodziny do wzięcia gremialnego udziału w święcie pracy 1 Maja.
Zbiórka w lokalu Związku przy ul. N.M. Panny Nr. 42 o godzinie 8-ej rano.

Dyżur w Ubezp. Społ. w dniu 1 Maja

W dniu 1 Maja Ubezp. Społ. organizuje punkt pomocy lekarskiej i pielęgniarskiej w godz. od 10 do 13 przychodni lekarzy-specjalistów w Ubezp. Społ. Aleja Wolności 10, II brama, parter. W nagłych wypadkach zachorowania należy się tam zgłaszać.

Apel do kolegów!

I-sza grupa nauczycieli z Częstochowy, która udała się na Opole, zajęła swe placówki także poza Odrą, a w najbliższym czasie zajmie je nad Nissą. Nauczycielstwo, które udało się do Wójtowej Wsi 3 km za Odrą napotkało na jak najlepsze warunki pod każdym względem.
Dzięki staraniom b. ob. Opolanina wójta Stotka Rocha, szkoły były uruchomione już na 2 tygodnie przed przyjazdem grupy.
Koledzy, Opole czeka na Was!
Wnioski na wyjazd można składać w miejscowym Inspektoracie Szkolnym Dąbrowskiego 7, do dnia 4.V 1945 r. Wyjazd grupy dnia 7.V o godz. 7 rano.

Sprzedaż znaczka na rzecz budowy Pomnika Wdzięczności Żołnierzowi Armii Czerwonej

Komitet Budowy Pomnika Wdzięczności Żołnierzowi Armii Czerwonej, któremu winni jesteśmy wdzięczność za ocalenie życia, mienia oraz uwolnienie spod jarzma okupacji hitlerowskiej, rozpoczyna z dniem dzisiejszym sprzedaż znaczka na rzecz budowy pomnika.
Akcję będą przeprowadzały organizacje młodzieżowe Zw. Walki Młodych i T.U.R.

Akademia P.P.R. dzielnicy Śródmieście

W dniu 1 maja o godz. 4-ej po poł. odbędzie się Akademia w lokalu P.P.R. Dzielnicy Śródmieścia I Aleja 9.
Po akademii wieczór taneczny.
Komitet dzielnicy P.P.R. Śródmieście zaprasza wszystkich członków P.P.R. na zabawę.

Akademia P.P.R. dzielnicy Stradom

W dniu 1-ym maja odbędzie się Akademia w lokalu P.P.R. Dzielnicy „Stradom“, przy ul. Al. Wolności 50.
Program będzie następujący:
Referaty, recytacje, po czym nastąpi wieczór taneczny, na który zaprasza się wszystkich członków P.P.R. wraz z rodzinami.

Akademia z okazji 1 Maja

W dniu 1 Maja o godz. 16-ej według nowego czasu odbędzie się w Teatrze Kameralnym Akademia ku uczczeniu 1 Maja z bogatym programem artystycznym. Wstęp bezpłatny, za biletami, które można otrzymać w Miejskim Oddziale Informacji i Propagandy, — Zarząd Miejski, pokój Nr. 10.

Spełniliście wielki czyn obywatelski

7-klasowa Publiczna Szkoła Powszechna we Wrzosowej tą drogą składa serdeczne podziękowanie Związkowi Walki Młodych we Wrzosowej domy fabr., za ofiarowaną kwotę 1800 złotych (jeden tysiąc osiemset złotych) na bibliotekę szkolną. Suma ta została przekazana z funduszu Związku Walki Młodych uzyskanego z przedstawienia w dniu 1.4. b. r. i 2.4 b. r.
Uczniowie i uczennice w swoim podziękowaniu tak piszą:
„Każda książka zakupiona za te pieniądze będzie dowodem Waszego szlachetnego serca. Pamięć o Waszym czynie będzie zawsze w naszej szkole. Spełniliście wielki czyn obywatelski“.

Uruchomienie wieczorowych kursów handlowych dla dorosłych

Dyrekcja Gimnazjum Kupieckiego Stow. Kupców Polskich, przy ul. Garncarskiej 6/8 podaje za naszym pośrednictwem do wiadomości, że przyjmuje do dnia 7 maja b. r. codziennie od godz. 16—18-ej zapisy na kurs handlowy dla dorosłych z zakresu księgowości, arytmetyki handlowej, nauki o handlu i korespondencji handlowej.

Pogrzeb ofiar hitleryzmu w Borownie

W dniu 27.III b. r. odbyło się przeprowadzenie na miejscowy cmentarz zwłok dwóch aktywistów walki o wolność **Barcisia Antoniego**, szczerego demokraty, który za swe demokratyczne przekonania przed r. 1939 skazany był na 5 lat więzienia. W okresie okupacji tworzył grupy Gwardii Ludowej sam dowodząc pod pseud. „Karol“ większą grupą dywersyjną.
Drugim bojowcem niepodległościowym był **Owczarek Jan**, komendant grupy wypadowo-sabotażowej.
W uroczystościach pogrzebowych prócz rodzin poległych, wzięli udział przedstawiciele PPR., gm. Rzeki, Milicji Obywatelskiej Aurelowa, Kruszyny i Mykanowa, Straży Ochrony Kolei, Straży Pożarnej oraz licznie zebrani mieszkańcy.
Nad mogiłą przemawiali ksiądz wikary par. Borowna, ob. Kaczor Wł. i Kołodziejczyk E. imieniem PPR.

Zgłaszajmy szkody poczynione przez niemców w polskich księgozbior.

Zbliża się chwila, gdy Naród Polski wobec całego świata przedłoży niemcom rachunek za zbrodnie, dokonane przez nich w dziedzinie naszej kultury i zażąda wyrównania strat i szkód, wyrządzonych m. in. w naszych bibliotekach.
W tym celu Min. Oświaty wzywa wszystkich obywateli, których księgozbiory własne, lub kierowane przez nich biblioteki wszelkich urzędów, szkół, instytucji, stowarzyszeń, zakładów, fabryk itp. ucierpiały, czy to na skutek działań wojennych, czy też w czasie okupacji — aby podali o tym pisemną wiadomość miejscowemu urzędowi gminnemu, kierownictwu szkoły lub najbliższemu inspektorowi szkolnemu, celem skierowania jej do Ministerstwa Oświaty.
To samo dotyczy osób, które były świadkami niszczenia przez niemców księgozbiorów polskich, lub mają na ten temat ścisłe i uzasadnione wiadomości.
Ze względu na pilność sprawy zgłoszenia należy dokonać jak najrychlej.

Zabawa ludowa w parku Staszica

W dniu 1.V b .r. odbędzie się wielka zabawa ludowa w parku Staszica w godz. od 18 do 20-ej. Przygrywać będzie orkiestra wojskowa i orkiestra Ochotniczej Straży Pożarnej m. Częstochowy.
Wstęp bezpłatny.

Dyżury aptek

Od dnia 23 do 29 dyżurują w naszym mieście następujące apteki:
J. Otrębskiego — Wieluńska 18,
i J. Zagórskiego — Aleja Wolności 68
Od dnia 30 do 6 maja apteki:
Sukc. B. Frydego — III Aleja 50,
J. Pogorzelskiego — Narutowicza 44.

Z życia kulturalnego

Repertuar Teatru

W poniedziałek o godz. 16-ej Teatr Miejski daje jedno z ostatnich już przedstawień doskonałej sztuki Fodora „Matura“.
Sztuka mimo rekordowej frekwencji grana będzie tylko jeszcze trzy razy. Pozostałe bilety do nabycia w kasie teatru.

Instytut Muzyczny w Częstochowie

Sekretariat Związku Zawodowego Muzyków w Częstochowie zawiadamia, że ostateczny termin zgłoszeń do Instytutu Muz. upływa z dniem 10-ym maja b. r.

Zgłaszać należy się od dnia 30.IV 1945 roku do sekretariatu Związku Zawodowego Muzyków, który mieści się czasowo w lokalu Związku Zawodowego Literatów, Aleja N. M. Panny 43, I piętro w godzinach od 12 do 14-ej w poł.

Program manifestacyjnego pochodu w dniu 1 Maja

Częstochowa.

Zbiórka godz. 9 rano w dniu 1 Maja r. b. na Placu Daszyńskiego dla następujących miejscowości: Częstochowa, Gmina Kamienica Polska, Poczesna, Wrzosowa, Błeszno, Raków, Częstochowianka, Fabryka „Motte“ i inne fabryki mieszczące się na tej trasie.
Pochód ustawia się: róg ul. Narutowicza i Placu Daszyńskiego.
Wszystkie organizacje polityczne Śródmieścia, jak: P.P.R, P.PS. Str. Demokratyczne, Str. Ludowe, Zw. Walki Młodych i O.M. T.U.R. ustawiają się na Placu Daszyńskiego, a Wojsko i szkoły w I Alei.
Literaci, drukarze, plastycy, muzycy, Magistrat, Ubezpieczalnia Społeczna, kolejarze i pocztowcy oraz ci wszyscy, którzy nie mają maszerować czterema innymi trasami, zbierają się przed miejscami swej pracy, skąd idą na ul. Piłsudskiego.
Pochód idzie przez miasto szóstkami do Jasnej Góry, po nabożeństwie w takim samym szyku udaje się ulicą Kordeckiego do 3 Alei i w stronę Magistratu; wojsko przechodzi defiladą przed trybuną i ustawia się na Placu Pierackiego, szkoły przechodzą na ulicę Śląską i na plac obok Ratusza, poczty sztandarowe 4 stronnictw politycznych, Rady Zw. Zaw. i 20 organizacji młodzieżowych ustawiają się tuż koło pomnika.
Odsłonięcie Pomnika i przemówienia, po czym nastąpi defilada całego pochodu.
Uwaga: Obowiązuje nowy czas.
Gmina Wancerzów czeka na pochód w Wyczerpach Górnych o godz. 8 rano i przyłącza się do pochodu idącego z Rędzin.
Gmina Mykanów, Kościelec, Konin, Rudniki, Rędziny, Wyczerpy Górne, Wyczerpy Dolne, Fabryka „Aniołów“ i inne fabryki mieszczące się na tej trasie. Dzielnica Warszawska.
Pochód ustawia się: róg ulicy Warszawskiej i Placu Daszyńskiego.
Blachownia, Ostrowy, Aleksandria, Trzepizury, Brzózki, Gnaszyn, Liszka Dolna, Kawodrza maszerują przez ul. Sobieskiego, Aleja Wolności, 1 Maja przez przejazd ul. Ogrodową i ustawiają się na rogu ul. Orlicz Dreszera i Placu Daszyńskiego.
Gmina Rększowice, Wygoda, Dźbów, Kuźnica, Huta Szkła „Zacisze“, Fabryka „Stradom“ Fabryka „Peltzery“, S.S. „Jedność“, Społem, Zapałczarnia, Guziczarnia, Browar Szwedego i inne fabryki mieszczące się na tej trasie maszerują ul. 1 Maja przez przejazd i ustawiają się na rogu ul. Orlicz Dreszera i Placu Daszyńskiego.
Gmina Olsztyn — zbiórka w Olsztynie, skąd pochód wyrusza o godz. 6 rano, kieruje się do Częstochowy przez ul. Złotą i łączy się z Zawodziem.
Pochód ustawia się na ul. Mirowskiej obok kościoła św. Zygmunta.

Powiat w dniu 1 Maja

Krzepice: Zbiórka na rynku w Krzepicach godz. 10 r. w dniu 1 Maja r. b. dla następujących miejscowości: Kuźniczka I, Zajączki II, Szarki, Danków, Brzóski, Natolin, Zbrojewsko, Zimna, Woda, Kiesniska, Parzymiechy, Rozalin, Grabarzyn, Chałków, Lindów, Stanisławów, Albertów, Rembielice, Krzyszków, Kamieńszczyzna, Rembielice Królewskie, Popowice, Iwanowice, Opatów, Doliska, Zwierzyniec, Popów, Lipie, Napoleon, Staro-Krzepice, Gmina Przystajń i okolica.

Kłobuck: Zbiórka na rynku w Kłobucku o godz. 10 r. w dniu 1 Maja r. b. dla następujących miejscowości: Gmina Węglowice, Zagórze, Smugi, Wreczyca, Waleńczów Brzezinki, Wilkowiecko, Mokra, Kołaczkowice, Miedźno, Izbiska, Ostrowy, Gmina Popów, Gmina Panki, Gmina Kamyk, Biała, Gruszewia, Pierzchno, Grodzisko, Zakrzew i okolica.

Przyrów: Zbiórka na rynku w Przyrowie o godz. 10 rano w dniu 1 Maja r. b. dla następujących miejscowości: Gmina Janów, Julianka, Potok Złoty, Zalesice, Żuraw, Bystrzanowice, Apolonka Góry Gorzkowskie, **Hucisko, Wola Mokrzeska, Mokrzesz i okolica.**

Kronika Kielecka

Zawiadomienie

Zjednoczenie Przemysłu Budowlanego woj. Kieleckiego w Kielcach zawiadamia, że dnia 5 maja r. b. w lokalu Zjednoczenia przy ul. Tad. Kościuszki Nr. 10 w Kielcach odbędzie się zjazd dyrektorów zakładów ceramicznych produkujących cegłę, kafle, szamoty itd.

Kronika sportowa

Rejestracja sędziów piłki ręcznej

Komendant Miejskiego Ośrodka W. F. i P. W. w Częstochowie wzywa wszystkich sędziów piłki ręcznej, znajdujących się na terenie m. Częstochowy do natychmiastowego zarejestrowania się w Miejskim Ośrodku W. F. i P. W. w Częstochowie, ul. Dąbrowskiego Nr. 7, pok. Nr. 105, między godz. 10—12.

Przydział boisk

W dniu 19 b. m. w Miejskim Ośrodku W. F. i P. W. odbyło się zebranie delegatów klubów sportowych naszego miasta, w sprawie przydziału boisk. Po ogólnym porozumieniu i uzgodnieniu terminów Komendant Miejskiego Ośrodka W.F. i P.W. przydzielił poszczególnym klubom w następujące dnie i godz. boiska:
Boisko W.F. i P.W. ul. Puławskiego 2:
1) R.K.S. „Skra“ — poniedziałki, środy i piątki godz. 16—17.30,
2) K.O.S. „Victoria“ 1922—poniedziałki, środy i piątki godz. 17.30—19.
3) Z.W.M. — wtorki i czwartki godz. 16 — 17,30,
4) C.K.S. — wtorki i czwartki godz. 17.30 — 19,
Boisko W.F. i P.W. Najśw. Maryi Panny 64:
5) W.K.S. — poniedziałki środy i piątki (cały dzień),
6) Kol. K. S. — wtorki i czwartki od godz. 16—17.30,
7) K.S. „Częstochówka“ — wtorki i czwartki 17.30 — 19.
Uzgodnieniem terminu ponownego zebrania w celu omówienia imprez sportowych na dnie 1, 2, 3 maja zebranie zakończono.

*

CIEKAWOSTKI PIŁKARSKIE

Kluby piłkarskie z terenu Częstochowy i Radomska wszelką korespondencję w sprawach sportowych winny przesyłać pod adresem ob. J. Sowały, biuro Elektrowni, Aleja N. Maryi Panny 26.

Jak się dowiadujemy, zarząd Częst. Okr. Zw. P.N-u ma zamiar zorganizować międzymiastowe zawody towarzyskie między repr. Częstochowy i repr. Zagłębia ewent. Śląska.

Z zaproszenia Kiel. O.Z.P.N-u w Kielcach, proponującego rozegranie zawodów towarzyskich w dniu 1 maja pomiędzy reprezentacjami Częstochowy i Kielc, Zarząd Częst. O.Z.N-u nie skorzystał z uwagi na zbyt krótki termin i rozgrywki towarzyskie miejscowych klubów w tymże dniu.

Już w najbliższych dniach W.G. i D. Częst. O.Z.P.N-u przystąpi do losowania eliminacyjnych rozgrywek mistrzowskich, które rozpoczną się prawdopodobnie 13 maja b. r. Dotychczas zapewniony jest udział w tych rozgrywkach 12 klubów częstochowskich i 4 klubów radomszczańskich.

Krzyk, znakomity bramkarz przedwojennej „Brygady“ zgłosił swój akces do K. S. „Warta“ w Zawierciu.

Lista plastyków zamordowanych przez niemców

Kraków, (Polpress). Jak wiadomo, w Domu Plastyków w Krakowie została otwarta wystawa, poświęcona wyłącznie twórczości malarzy i rzeźbiarzy krakowskich zamordowanych przez niemców. Uroczysty wernisaż rozpoczynający działalność artystyczną Zw. Plastyków stał się manifestacją uczuć publiczności krakowskiej, która znała prace pomordowanych. Z tej okazji podajemy listę zamordowanych plastyków: Wincenty Bałys, Chmurski Kazimierz, Filipkiewicz Stefan, Jekiełek Władysław, Korotkiewicz Tadeusz, Majcher Alojzy, Majchrzak Stanisław, Makarewicz Jerzy, Mróz-Łękawski Tadeusz, Ogłódek Jan, Palczewski Tadeusz, Petryński Boryś, Puget Ludwik, Raynoch Zbigniew, Różycki Tadeusz, Rubczak Jan, Seidenmanowa Dorota, Siwek Tadeusz, Szinagel Emil, Ważykowa Gizela, Wiśniowski Adam, Woźniakowski Janusz, Zakrzewski Władysław, Zbigniewski Stefan.
Cześć Ich pamięci!

Świątynie Warszawy

Warszawa, (Polpress). Według danych Warszawskiej Kurii Arcybiskupiej z 44-ch kościołów istniejących w Warszawie — ocalały tylko 4. Są to kościoły: Św. Wojciecha przy ul. Wolskiej, Św. Stanisława przy ul. Bema, Karmelitów i Wizytek na Krakowskim Przedmieściu. Z 71 kaplic ocalało 5.

Z 40 zburzonych kościołów, jak stwierdzili rzeczoznawcy, tylko połowa nadaje się do odbudowy.

Wśród zniszczonych kompletnie świątyń warszawskich znajdują się między innymi najstarsze: katedra św. Jana (z XIII wieku). Kościół Panny Maryi (z XII wieku). kościół św. Marcina (z XIV wieku), kościół św. Jacka (z XVI wieku).
Z 11-tu kościołów na Pradze zburzonych zostało 4.

Z Piotrkowa

Akcja siewna w Piotrkowskim na ukończeniu

Akcja siewna na terenie pow. piotrkowskiego jest prawie w pełni ukończona.

Praca w gospodarstwach z okresu przedparcelacyjnego — jeśli chodzi o zasiewy, jest ukończona w 90%. Rozpoczęto już sadzenie kartofli, przy czym wczesne kartofle w przeważnej części już są wysadzone. Pomoc w przydziale nasion jest na ogół wystarczająca.

Jeśli chodzi o gospodarstwa poparcelacyjne, to akcja siewna postępuje znacznie wolniej i w wielkim stopniu komplikuje ją brak siły pociągowej. Pod tym względem nastąpiło również uaktywnienie pracy. W kilkuset gospodarstwach w powiecie przerzucono się już na pracę krowami, przy czym odnośni gospodarze otrzymują tytułem przydziału otręby, celem lepszego wyżywienia krów pracujących.

Żywy udział w zasiewach bierze tutaj Samopomoc Chłopska, która we wszystkich gminach ma swoje placówki (m).

Wręczanie aktów nadań ziemi chłopom w Piotrkowskim

W szeregu miejscowości na terenie pow. piotrkowskiego odbyły się już oraz są obchodzone uroczystości, związane z przekazaniem ziemi poparcelacyjnej chłopom, jak również wręczeniem aktów nadań.

Pierwsza uroczystość tego rodzaju miała miejsce przed kilku dniami w Bełzatce pod Piotrkowem.

W obecności przedstawicieli władz powiatowych, wojska oraz reprezentantów partii politycznych — dokonano uroczystego wręczenia aktów nadań ziemi okolicznym chłopom. Z ogólnej cyfry rozparcelowanych gruntów w maj. Bełzatka 99.43 ha. otrzymali: służba folwarczna — 37.95 ha, bezrolni — 18,68 ha, małorolni — 32,80 ha, średniorolni — 10.ha. (m)

Milion złotych na szkoły rolnicze

W ramach organizacji szkolnictwa rolniczego w pow. piotrkowskim powstaną 23 szkoły rolnicze powszechne, liceum rolnicze oraz uniwersytet ludowy. Na ten cel przewiduje się kwotę miliona złotych z budżetu Pow. Rady Narodowej — niezależnie od kwot, jakie wpłyną na ten cel ze Skarbu Państwa.

Konina na przydział

Przy rzeźni miejskiej w Piotrkowie organizuje się placówkę, która będzie przyjmowała mięso końskie jako produkt dla celów konsumcyjnych. W ten sposób znaczna ilość mięsa końskiego, które dotychczas marnowało się, zostanie zużyta dla potrzeb miejscowej ludności.

Z działalności Pow. Komisji Osadniczej

W Piotrkowie czynna jest Pow. Komisja Osadnicza, która powołała już do życia Gminne Komisje Osadnicze. W skład Komisji wchodzą wójtowie, jako przewodniczący oraz przedstawiciele stronnictw politycznych i Samopomocy Chłopskiej. Na ostatnim posiedzeniu uchwalono skoordynować działalność Pow. Komisji Osadniczej z tut. Referatem reformy rolnej i Państw. Urzędem Repatriacyjnym.

Równocześnie postanowiono pouczyć Gminne Komisje Osadnicze, w jaki sposób należy informować kandydatów na wyjazd na zachód. (m)

Kooperatywy wiejskie

W trosce o należytą aprowizację mieszkańców wsi w powiecie piotrkowskim, miejscowe władze powiatowe przystąpiły do organizowania na terenie każdej gminy sklepów spożywczych, piekarń oraz sklepów rzeźniczych.

Kooperatywy te rozprowadzać będą artykuły spożywcze dla ludności wiejskiej, będącej w posiadaniu kart żywnościowych.

Polscy włókniarze przy pracy

Dewastycyjna gospodarka niemieckiego okupanta w Polsce sprawiła, że którejkolwie dotkniemy dziedziny przemysłu, wszędzie trafiamy, albo na kompletną ruinę albo w najlepszym razie na dotkliwe zniszczenie. Smutne to zjawisko spotykamy również w przemyśle włókienniczym w Polsce, który został zdezorganizowany nie tyle przez działania wojenne, ale przez rabunkową niemiecką gospodarkę. Jeszcze w ostatnich miesiącach przed swoją ucieczką niemcy zdołali wywieźć do Niemiec wszelkiego rodzaju maszyny, a gdy już nie było czasu na wywóz, zaczęli palić i burzyć urządzenia fabryczne i same fabryki.

Niewątpliwie niemcy wykradli lub zniszczyli by wszystko, lecz uniemożliwił im dokonanie tego barbarzyńskiego dzieła patriotyczny robotnik polski, który przez ukrywanie części maszyn i sabotowanie wywozu utrudniał rabunek. To też nie będzie przesady w stwierdzeniu, że jeżeli obecnie przemysł włókienniczy Łodzi, Bielska, Tomaszowa, Białegostoku i Żyrardowa ruszył albo rusza właśnie w tej chwili, jest to w wielkiej mierze zasługą polskiego robotnika zatrudnionego w fabrykach włókienniczych podczas okupacji.

Zdolność produkcyjna będących w tej chwili w ruchu fabryk włókienniczych w Polsce waha się w granicach 10 — 70 proc. produkcji przedwojennej, przyjmując, że poszczególne fabryki dysponują potrzebną ilością surowców.

Kwestię surowców poza zapasami znajdującymi się w składnicach fabryk i źródłami wewnętrznymi fabryk reguluje polsko-radziecka umowa handlowa gwarantująca polskiemu przemysłowi włókienniczemu dostawę wełny i bawełny. Dotąd dostarczył już Związek Radziecki znaczną ilość tego surowca, a w najbliższym czasie nadejdzie dalszy kontyngent. W chwili obecnej trwają pertraktacje o rozszerzenie umowy handlowej i na dalsze dostawy.

Mając zapewniony dopływ surowca, polski przemysł włókienniczy uczynił i w dalszym ciągu podejmuje duże wysiłki, ażeby zapewnić sobie możliwość do kompletowania maszyn i sprzętu tkackiego.

Znana w Polsce, na szeroką produkcję nastawiona fabryka „Josephy" przystąpiła już do fabrykacji maszyn włókienniczych — zaś w najbliższym czasie zostanie uruchomiona jedyna w Polsce fabryka czółenek tkackich.

Fabryka ta będzie zdolna zaspokoić nie tylko potrzeby rynku wewnętrznego ale i oddać pewien kontyngent na eksport.

Trzecim z podstawowych problemów w przemyśle włókienniczym jest posiadanie dostatecznej liczby fachowców. Inżynierowie i technicy fabryk włókienniczych podzielili los polskiej inteligencji pracującej. Dziesiątkowani przez niemców w czasie krwawej okupacji, nie wrócili do pracy w komplecie. Powstały luki, które należało wypełnić w ciągu bardzo krótkiego czasu. Zagadnienie to rozwiązano w jedyny możliwy, a jednocześnie bardzo trafny sposób. Powołano mianowicie na stanowiska kierownicze znakomitych fachowców spośród wysoce uzdolnionych robotników fabrycznych.

Entuzjazm do pracy i przygotowanie fachowe tych ludzi gwarantują nie tylko należyte funkcjonowanie zakładów przemysłu włókienniczego, lecz również dalszy jego rozwój.

Tak zaopatrzony w najważniejsze utensylia — polski przemysł włókienniczy przystąpił do pracy. Już dziś widać tej pracy pokaźne rezultaty, mianowicie na przykładzie wykonania planu zamówień Wojska Polskiego (tkalnie łódzkie wykonały zamówienia w 154 proc. — szwalnie w 103 proc.). Osiągnięcia te są wynikiem nie tylko planowej organizacji zakładów przemysłowych, lecz w równym stopniu wysokiego uświadomienia społecznego i politycznego robotników - włókniarzy.

Nie od rzeczy będzie zaznaczyć, że inicjatywie państwa śpieszy z pomocą inicjatywa prywatna. Średni i drobni właściciele zakładów przemysłu tkackiego uruchamiają swoje zakłady pracy niejednokrotnie w ciężkich warunkach, aby swoją dołożyć cegiełkę do dzieła odbudowy.

Nadmienić należy, że zakłady te mają możliwość korzystania z szerokiej opieki państwa przez udostępnienie im kredytów na zakup maszyn i dostęp do surowców.

Powyższe uwagi są pobieżną tylko ilustracją wysiłków polskich włókniarzy, nie mniej wykazują jasno, że polski przemysł włókienniczy wkroczył już na szerokie drogi pomyślnego rozkwitu.

Stanisław Sojecki.

Pierwszy na odzyskanym Pomorzu wiec Polaków

Lancberg, (Polpress). W dniu 13 kwietnia 1945 roku odbył się w sali teatru miejskiego w Lancberdze pierwszy wiec Polaków miasta i okolicy. W wiecu wzięli udział obok szerokich mas obywateli przedstawiciele zorganizowanej już administracji polskiej, Wojska Polskiego oraz Armii Czerwonej. Po zagajeniu wicestarosty ob. Kromka przemówił ppłk. Borkowicz, witając zebranych już jako gospodarzy tego kraju. W mocnych żołnierskich słowach określił mówca rolę ludności polskiej na tej ziemi. Żołnierz Armii Czerwonej i bohaterski żołnierz Wojsk Polskich zdobyli tą ziemię krwią, a my zdobywać musimy ją pracą. I chociaż zaczynamy pracę dopiero, musimy pamiętać, że nie jesteśmy tu od dzisiaj, że Pomorze zachodnie było zawsze polskie, chociaż przez setki lat oderwane było od pnia swojego, oderwane od macierzy. Jako przykład podał ppłk. Barkowicz chłopa Lanskiego Tomasza, gospodarza z pod Piły, który chciaż nie znał innego panowania, jak tylko niemieckie i nie widział, nigdy właściwie niepodległej Polski pozostał jej wiernym, pielęgnował mimo prześladowań język polski i przekazał dzieciom. A przykładów takich jest wiele.

W dalszej części przemówienia wezwał ppłk. Borkowicz zebranych do największego wkładu energii i poświęcenia w pionierską na tych terenach pracę, by wszystkie pola zostały obsiane, miasta uporządkowane i przygotowane na przyjazd repatriantów.

Zebrani wznieśli na cześć Tymczasowego Rządu Polskiego, Armii Czerwonej i Wojska Polskiego szereg okrzyków.

Na zakończenie odśpiewano Rotę.

Obowiązek uprawy roślin przemysłowych

Warszawa, (Polpress). Ministerstwo Rolnictwa i Reform Rolnych wydało rozporządzenie dotyczące uprawy, niektórych specjalnych roślin przemysłowych. Dotyczy to w pierwszym rzędzie uprawy buraka cukrowego, roślin oleistych (lnu, konopi, rzepaka i rzepiku) oraz cykorii i tytoniu. Najmniejszy obszar jednej plantacji winien wynosić: dla buraka cukrowego — 20 akrów, dla olei — 20 akrów, dla cykorii — 10 akrów i dla tytoniu — 8 akrów. Łączna uprawa wszystkich tych roślin nie może przekraczać 8-10% ogólnej uprawy roli.

Gospodarstwa do 2 ha zwolnione są od obowiązku uprawy. Oczywiście uprawa roślin przemysłowych może odbywać się jedynie na glebach zdatnych do tego celu: dla buraka cukrowego, oleistych i cykorii określą to Izby Rolnicze i Powiatowe Biura Rolne, dla tytoniu zaś — Inspektorzy Uprawy Tytoniu.

Listy rolników obowiązanych do uprawy roślin przemysłowych sporządzane są przez Powiatowe Urzędy Rolne i inspektorów tytoniowych w porozumieniu ze Związkiem Samopomocy Chłopskiej.

Wiadomości z kraju

Dary młodzieży dla Armii Czerwonej

Kraków, (Polpress). Z inicjatywy referatu wychowania społecznego przy Kuratorium O. S. K. młodzież szkół żeńskich zorganizowała akcję daru dla Armii. Uczennice 5 gimnazjów państwowych i 8 prywatnych na lekcjach robót ręcznych przygotowały upominki dla żołnierzy. Wśród upominków, których jest 300. znajdują się swetry, ranne pantofle, nauszniki, ręcznie wykonane, papierośnice, etui z przyborami do golenia, do szycia, do pisania, podręczne apteczki, maskotki z filcu i t. p.

Otwarcie polskiego gimnazjum w Bytomiu

Bytom, (Polpress). Z okazji rozpoczęcia nauki w gimnazjach w Bytomiu odbyło się pierwsze uroczyste nabożeństwo w starym kościele św. Jacka. Podniosłe kazanie wygłosił ks. dziekan Zachlut: „Przeżywamy radosny dzień otwarcia szkoły polskiej—mówił ks. dziekan, — która będzie kształcić narodowo i moralnie wychowywać młodzież polską. Złóżmy Bogu dzięki za to, iż pozwolił nam doczekać chwili, kiedy piastowska dzielnica Śląska wraca do Polski".

Domy wypoczynkowe dla metalowców

Katowice, (Polpress). Staraniem Zarządu Centralnego Związku Metalowców oddana została cała dzielnica willowa i pensjonaty w Bielsku t. zw. „Las cygański" na domy wypoczynkowe dla metalowców.

Związki zawodowe fundują sztandar dla Szkoły Oficerskiej

Kraków, (Polpress). Dla zadokumentowania braterstwa z armią, Związki Zawodowe Krakowa fundują sztandar dla szkoły Oficerów Wojska Polskiego.

1-go Maja odbędzie się uroczyste wręczenie sztandaru wojsku przez Okręgowy Komitet Związków Zawodowych.

Ze sportu polskiego

Popularny tenisista w Łodzi

Łódź, (Polpress). Wielokrotny mistrz Polski w tenisie Józef Hebda przybył do Łodzi, gdzie ma zamiar osiedlić się.

Sprzęt sportowy dla mas

Łódź, (Polpress). Oddział sportowy przy Zarządzie miejskim w Łodzi przejął poniemiecką fabrykę rakiet, gdzie została uruchomiona fabryka sprzętu sportowego dla wszystkich dziedzin wychowania fizycznego.

Sędziowie piłkarscy na fundusz pomnika dla Czerwonej Armii

Kraków. (Polpress). Sędziowie piłkarscy w okręgu krakowskim zrzekli się taksy sędziowskiej za prowadzenie zawodów w dniu 1 maja, oddając ją na fundusz budowy pomnika wdzięczności dla Armii Czerwonej

Mecz pływacki krakowsko-śląski

Kraków, (Polpress).) 6 maja odbędą się w Krakowie zawody pływackie pomiędzy sekcją pływacką Cracovii, a pływakami śląskimi. W tym samym dniu odbędzie się na stadionie miejskim mecz piłkarski pomiędzy reprezentacją Śląska i reprezentacją Krakowa.

KĄCIK ROLNICZY

Czy chów królików jest opłacalny?

Królik jest zwierzęciem bardzo miłym, przede wszystkim bardzo czystym. W jego sierści nie gnieździ się robactwo, tak często u innych zwierząt spotykane.

Każdy lubi na królika popatrzyć na pewno, ale czy nie byłoby dobrze mieć własną hodowlę tych długouchów, które tak wielkie korzyści mogą człowiekowi przynieść, nawet przy bardzo prymitywnym sposobie utrzymania tych zwierzątek.

Ktoś zwrócił mi pewnego razu uwagę, że to, co zje kilka królików, wystarczy w zupełności do utrzymania prosięcia. Racja to, czy nie? Musimy pamiętać o tym, że królik mając bardzo długie przewody pokarmowe, może trawić paszę zawierającą nawet do 35 proc. włókna, świnia zaś wymaga takiej paszy, która najmniej w 80 proc jest strawna. Trawienie włókna właściwe jest przeżuwaczom, jak również i królikom, świnia zaś posiada tę właściwość w bardzo małym stopniu.

Z tego wniosek, że nie możemy porównywać żywienia świni z żywieniem królika.

Korzyści z chowu królików

Tu trzebaby zastanowić się nad tym, jaki chcemy sobie obrać kierunek hodowli: mięsny, wełnisty, czy też futerkowy.

U nas, w hodowli dotychczasowej, która wzmogła się w czasie wojny bynajmniej nie z sympatii do zwierzęcia, lecz dla jego smacznego mięsa, prowadzi się bez specjalnego zastanowienia się kierunek mięsno-futerkowy. Mamy również amatorów hodowli królików angorskich. Jeśli weźmiemy pod uwagę, że królik powinien nam dać w roku trzy mioty, przeciętnie po 4 młode każdy, to mamy dwanaście sztuk. Po sześciu miesiącach każdy, z nich osiąga wagę 2 kg. czystego mięsa (najmniej), z dwunastu więc sztuk otrzymamy przeciętnie 24 kg. czystego, bardzo smacznego mięsa. Jeśli króliki bite były zimą, skórki można użyć na futerka, z miesięcy zaś letnich dostarczają sierści tak poszukiwanej dziś do wyrobu filcu. Najlepiej do hodowli o kierunku mięsnym nadają się króliki zwykłe, średniej wielkości, rasy bowiem wielkie szybko karłowacieją i wymagają specjalnej opieki. Rentownym kierunkiem hodowli jest chów królików futerkowych, które dostarczają nam cennych skórek, które to przy odpowiedniej wyprawie fabrycznej dają imitacje pięknych futer. Oczywiście, że i mięso otrzymujemy tak jak przy innym kierunku hodowli.

Do ras futerkowych, poszukiwanych w handlu i u nas spotykanych należą: srebrzyste, chinchille, polskie gronostaje, dające piękne białe futerko, niebieskie, wiedeńskie i inne.

Odrębną gałąź stanowi hodowla królików angorskich.

Dostarczają one pięknej wełny o naprawdę wysokiej wartości użytkowej, którą kobiety doskonale potrafią ocenić. Hodowla tych królików wymaga jednak specjalnie urządzonych klatek, któreby chroniły zwierzęta od brudzenia się, a co za tym idzie od kołtunienia wełny.

Produkcja wełny u królika angorskiego, w stosunku do jego wagi, jest większa aniżeli u owcy. Królik bowiem z jednego kg. żywej wagi daje 90 gramów wełny, owca zaś tylko 45 gramów.

Roczna najniższa wydajność wełny jednego królika wynosi 200 gramów. Jeżeli weźmiemy pod uwagę cenę wełny angorskiej, która była 15 — 16 razy wyższa od ceny wełny owczej, dojdziemy do wniosku, że naprawdę opłaciłoby się trzymać kilkanaście sztuk tych zwierząt.

U nas hodowla królików była w ogóle zaniedbana, jeżeli zaś w czasie wojny pogłowie tych zwierząt wzrosło, to tylko dlatego, że jednostki bystre zauważyły, że chów ten jest rentowny i dzięki temu, ci właśnie, mimo wysokiej ceny, mięso całą wojnę jedli. Nie jest to jednak hodowla zorganizowana, racjonalnie prowadzona, która by mogła dostarczyć hodowcom wartościowego materiału hodowlanego.

Wartoby jednak zastanowić się nad tym, czy nie dałoby się zorganizować tej dziedziny, czy nie dałoby się założyć „Związku Hodowców Królików" — aby naprawdę tę dziedzinę pchnąć na właściwe tory. Jest tyle odpadków, tyle zielska, które bezużytecznie niszczy się, a które mogłoby być z pożytkiem wykorzystane, a nam z procentem zwrócone.

Iksel.

OGŁOSZENIA URZĘDOWE

OGŁOSZENIE

Centralny Zarząd Przemysłu Węglowego zmienił z dniem 1 maja 1945 roku nazwę Centrali Węglowej na:

Centrala Zbytu Produktów Przemysłu Węglowego.

Częstochowa, dnia 27 kwietnia 1945 r.

Kierownik (-) J. Szczodrowski.

Nr O. 2408/1/45.

ZARZĄDZENIE

Starosty Grodzkiego z dnia 27 kwietnia 1945 r.

W związku z prowadzonymi pracami nad odbudową przemysłu i koniecznością ustalenia wysokości zapotrzebowania na materiały budowlane — wzywam właścicieli względnie zarządców wszystkich zakładów przemysłowych na terenie miasta do złożenia w terminie do dnia 10 maja 1945 r. w Wydziale Przemysłowym Starostwa Grodzkiego wykazów zniszczonych względnie uszkodzonych budynków fabrycznych i mieszkalnych, znajdujących się w obrębie zakładów przemysłowych.

W wykazach tych winny być podane:

a) nazwisko i adres właściciela.

b) miejsce, gdzie objekt się znajduje,

c) czy objekt nadaje się do remontu, czy też tylko do rozbiórki oraz jakie i w jakiej ilości materiały budowlane zdatne do użytku udałoby się uzyskać w razie całkowitej lub częściowej rozbiórki tych objektów.

Częstochowa, dnia 27 kwietnia 1945 r.

Za Starostę Grodzkiego (-) Dr Wolański.

Odpow. za redakcję: Z. Fabisiak. Wydawca: Wojewódzki Urząd Informacji i Propagandy.
Wydawnictwo i Redakcja „Głosu Narodu", III Aleja 32. Tel. 2245 i 2249. Sekretariat Redakcji załatwia interesantów w godzinach od 13—15. — Redakcja rękopisów nie zwraca.